

# Emil Noiński

---

## Z korespondencji Zygmunta Berezowskiego ze Stanisławem Mikołajczykiem : (maj-październik 1944 r.)

---

Niepodległość i Pamięć 18/2 (34), 193-205

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Emil Noiński  
Muzeum Niepodległości w Warszawie

## **Z korespondencji Zygmunta Berezowskiego ze Stanisławem Mikołajczykiem (maj-październik 1944 r.)**

**W** skład, znajdującego się w zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie, Archiwum Stronnictwa Narodowego na Wychodźstwie wchodzi różnego rodzaju dokumenty związane z działalnością tego ugrupowania na emigracji w latach 1944-1989. Poczynając od dokumentów organizacyjnych, kwestionariuszy osobowych, korespondencji działaczy obozu narodowego, a kończąc na przebogatej korespondencji Tadeusza Bieleckiego, dokumentach redakcji „Myśli Polskiej” oraz kolekcjach dokumentów polityków SN, m.in. Antoniego Dargasa, Tadeusza Piszczkowskiego, Józefa Płoskiego, Zbigniewa Stypułkowskiego<sup>1</sup>. Wśród nich znajduje się niewielki zbiór dokumentów z lat 1943-1944, dotyczących Zygmunta Berezowskiego (1891-1979), ministra spraw wewnętrznych w rządzie Tomasza Arciszewskiego, jednego z bardziej aktywnych działaczy politycznych obozu narodowego w okresie międzywojennym.

Zygmunt Berezowski (1891-1979) działalność polityczną rozpoczął w 1915 r. w szeregach Ligii Narodowej. W czasie I wojny światowej aktywnie działał na rzecz Kresów Wschodnich, jako długoletni kierownik Polskiego Towarzystwa Opieki nad Kresami. Rozkwit jego działalności politycznej przypadł na lata 1922-1935, był wówczas posłem na Sejm RP z ramienia Związku Ludowo-Narodowego i SN. Po wybuchu II wojny światowej i nieudanej próbie ucieczki z kraju pracował nad odtworzeniem struktur SN w podziemiu. W marcu 1944 r., jako przedstawiciel tego ugrupowania wszedł do Komitetu Porozumiewawczego Stronnictw

1 S. Kilian, *Centralne Archiwum Ruchu Narodowego w Warszawie*, „Annales Academiæ Paedagogicæ Cracoviensis” *Studia Historica*, 2003, nr 2, s. 263-267; J. Engelgard, M. Motas, *Między romantyzmem a realizmem – szkice z dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 2011, s. 23-28.

Politycznych oraz do Rady Jedności Narodowej. W nocy z 15 na 16 kwietnia 1944 r. został przetrzucony (operacja „Most II”) z tajnego lądowiska w Lubelskiem do Londynu<sup>2</sup>. Przybywał tam w celu wzmocnienia pozycji T. Bieleckiego w kierownictwie SN na Wychodźstwie.

Berezowski wywodził się z obozu „starych” działaczy endeckich, wielokrotnie udowadniając swoją uległość wobec programu bieleckich<sup>3</sup>. Po przybyciu do Londynu od razu niemalże całkowicie podporządkował się Bieleckiemu, uznając zarazem jego pozycję w emigracyjnym obozie narodowym. Od chwili przybycia do Wielkiej Brytanii włączył się w rytm życia politycznego polskiego wychodźstwa. Odbył szereg spotkań z działaczami emigracyjnymi, m.in. 5 maja 1944 r. uczestniczył jako gość w posiedzeniu Rady Ministrów<sup>4</sup>.

Już wówczas sformułował zasadnicze postulaty SN w sprawie dostosowania składu rządu do porozumienia zawartego 15 sierpnia 1943 r. Identyczne postulaty przedstawił prezydentowi Władysławowi Raczkiewiczowi, a następnie konferował z premierem Stanisławem Mikołajczykiem oraz przedstawicielami trzech pozostałych stronnictw koalicji rządowej. Berezowski żądał dla SN trzech tek w rządzie, w tym stanowiska wicepremiera (kandydatami na członków rządu z ramienia bieleckich byli: T. Bielecki, Z. Berezowski i Władysław Folkierski) i pięciu mandatów w Radzie Narodowej<sup>5</sup>.

Prezentowana poniżej korespondencja ukazuje negocjacje i rozmowy Berezowskiego z premierem Mikołajczykiem w sprawie reprezentacji SN w rządzie. Korespondencja ułożona została w układzie chronologicznym. W nawiasach kwadratowych podano rozwinięcia skrótów stosowanych przez autorów listów, zachowując oryginalną pisownię.

2 *Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1927*, pod redakcją H. Mościckiego i Wł. Dzwonkowskiego, Warszawa 1928, s. 81; A. Kołodziejczyk, *Zygmunt Berezowski*, [w:] *Encyklopedia Historii Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 31; S. Dzieciółowski, *Parlament Polski Podziemnej 1939-1945*, Warszawa 2004, s. 138; *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1918-1939. Słownik biograficzny*, opracowanie autorskie M. Smogorzewska, redakcja naukowa A. K. Kunert, t. 1, Warszawa 1998; R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999; M. B. Topolska, *Zygmunt Berezowski*, [w:] *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, pod redakcją K. Dopierają, t. 1, Toruń 2003, s. 178.

3 J. J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1979, s. 392.

4 G. Włodek, *Udział Stronnictwa Narodowego w rządzie polskim na emigracji w latach II wojny światowej (lipiec 1943-listopad 1944 r.)*, „Studia Historyczne” (Kraków), 1985, z. 2, s. 267-281; M. Dymarski, *Stosunki wewnętrzne wśród polskiego wychodźstwa politycznego i wojskowego we Francji i w Wielkiej Brytanii 1939-1945*, Wrocław 1999, s. 356.

5 E. Duraczyński, *Między Londynem w Warszawą. Lipiec 1943-lipiec 1944*, Warszawa 1986, s. 138.

Nr 1

Zygmunt Berezowski do Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu polskiego w Londynie

Londyn, dn. 3 maja 1944 r.

Stwierdzam w imieniu Stronnictwa Narodowego, jako jego delegat z kraju, że:

1. Stronnictwo Narodowe nie zasiada ani w Rządzie Rzeczypospolitej ani w Radzie Narodowej.

2. Wobec tego kraj uważa, że Rząd dotychczas nie jest Rządem koalicyjnym a co za tym idzie Rządem Jedności Narodowej.

3. Najistotniejszym punktem porozumienia czterech stronnictw<sup>6</sup> w kraju z dnia 15 sierpnia 1943 r. było stworzenie rządu koalicyjnego. Umowa ta traci moc, o ile taki rząd nie zostanie powołany.

4. Panowie M. Seyda<sup>7</sup> i W. Komarnicki<sup>8</sup> weszli do rządu jedynie we własnym imieniu i nie stanowią reprezentacji SN w rządzie.

5. Wobec powyższego Stronnictwo Narodowe domaga się utworzenia rządu koalicyjnego na zasadzie równego udziału w gabinecie (trzy teki w czym wicepremier) i wspólnego programu polityki i prac rządu.

Z. Berezowski

*Mps, oryginał, 26,0x20,2 cm, ss. 2.*

Źródło: *Muzeum Niepodległości, Archiwum Zygmunta Berezowskiego, zeszyt 108, (Korespondencja i depesze Zygmunta Berezowskiego), sygn. 1, k. 65.*

6 Porozumienie czterech stronnictw, stanowiących Krajową Reprezentację Polityczną, celem którego było stworzenie rządu koalicyjnego. Zapowiadano przystąpienie do prac w celu powołania w kraju Rady Jedności Narodowej. Ponadto wyrażano poparcie dla działalności Armii Krajowej, wypowiadając się jednocześnie przeciwko udziałowi ludzi odpowiedzialnych za „politykę reżimu sanacyjnego i tendencje totalistyczne” w aparacie wykonawczym konspiracji. Zob.: J. J. Terej, op. cit., s. 297-298; M. Dymarski, op. cit., s. 358.

7 Marian Seyda (1879-1967), polityk, publicysta, działacz ruchu narodowego w Wielkopolsce, członek Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu (1917-1919), w latach 1906-1939 redaktor „Kuriera Poznańskiego”. W latach 1919-1928 poseł na Sejm, a w latach 1928-1935 senator. Od jesieni 1939 r. na emigracji. Od 1942 r. pozostawał na czele emigracyjnej frakcji „starych”, będącej w ostrej walce z bielecczykami. Minister w rządzie S. Mikołajczyka. Zob.: Z. Kaczmarek, *Marian Seyda*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 36, Warszawa-Kraków 1995-1996, s. 354-359.

8 Wacław Komarnicki (1891-1954), prawnik, naukowiec, działacz ruchu narodowego. W latach 1920-1939 profesor Uniwersytetu Wileńskiego, wykładowca w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, wieloletni przywódca obozu narodowego na Wileńszczyźnie. Prezes Zarządu Okręgowego SN w Wilnie. W latach 1928-1936 poseł na Sejm, wieloletni prezes Klubu Narodowego w radzie miejskiej Wilna. W latach 1939-1941 internowany w ZSRR, od 1941 roku w Anglii. W styczniu 1942 r. wszedł w skład rządu Władysława Sikorskiego, gdzie pełnił funkcję ministra sprawiedliwości. W radzie S. Mikołajczyka od listopada 1944 r. był ministrem sprawiedliwości. Po wojnie przebywał na emigracji w Londynie. Zob.: J. J. Terej, *Rzeczywistość i polityka*. op. cit. s. 33.

Nr 2

Stanisław Mikołajczyk do Zygmunta Berezowskiego, delegata Stronnictwa Narodowego w Londynie

Prezes Rady Ministrów  
Londyn, dn. 5 maja 1944 r.

Do  
Pana Berezowskiego  
Delegata Stronnictwa Narodowego  
z Kraju  
w Londynie

Muszę stwierdzić z ubolewaniem, że ani ton, ani sposób „wykończenia budowy rządu jedności narodowej” – mówiąc Pańskimi słowami – zastosowany w piśmie wręczonym mi przez Pana po zakończeniu naszej rozmowy w dniu 3 maja br.<sup>9</sup> nie odpowiada ani tonowi, jaki tej rozmowie towarzyszył, ani też sposobowi, w jaki była ona prowadzona.

Wobec obrania jednak przez Pana tej drogi formalnej, zmuszony jestem do korzystania również z tej samej drogi.

Proszę więc uprzejmie o odpowiedź na następujące pytania, zanim będę mógł odpowiedzieć po porozumieniu się z innymi członkami Rządu i otworzyć ewentualnie przesilenie rządowe w obecnej tak krytycznej dla Polski chwili.

1. Co Pan rozumie pod słowami punktu 3-go, że „umowa ta traci moc”, o ile – jak Pan pisze – najistotniejszy punkt porozumienia czterech stronnictw z dnia 15 sierpnia 1943, to jest „rząd koalicyjny”, nie zostanie powołany; czy to oznacza – poza wystąpieniem z oświadczeniem o nieobecności w rządzie Stronnictwa Narodowego – również zasadnicze stanowisko opozycyjne do polityki rządu i wycofanie się również z innych zasad, jak mi się wydaje – istotnych, zawartych w tym porozumieniu ?

9 Berezowski w trakcie spotkania z Mikołajczykiem 3 maja 1944 r. przedstawił premierowi stanowisko Kwadratu w sprawie rozwiązania problemu reprezentacji SN w rządzie. Delegat SN żądał trzech tek ministerialnych, w tym stanowiska wicepremiera. Zob.: M. Dymarski, op. cit., s. 358.

2. Czy p. Seyda i p. Komarnicki zostaną w ogóle uznani jako reprezentacja Str.[*onnictwa*] Nar.[*odowego*] w Rządzie i przy spełnieniu jakich warunków ?

3. Czy wiąże się to jedynie i wyłącznie ze spełnieniem warunków, zawartych w punkcie 5-tym (trzy teki w czym Wicepremier), czy też jest to sprawa niezależna od tego ?

4. Czy pełnomocnictwa Pana sięgają upoważnienia do ostatecznego zawarcia porozumienia, jakie zostanie ewentualnie osiągnięte ?

5. Czy istnieje jakakolwiek gwarancja, że w wypadku osiągnięcia porozumienia obejmie całość Str.[*onnictwa*] Nar.[*odowego*] ?

6. Proszę o bliższe sprecyzowanie określenia punktu 5-go „programu polityki i prac rządu”, a w szczególności o wyraźne sprecyzowanie stanowiska odnośnie postulatów Krajowej Reprezentacji Politycznej z dnia 7-go i 13-go lipca 1943 r. oraz deklaracji z grudnia 1939 r. i z lutego 1942 r.

PREZES RADY MINISTRÓW

/Stanisław Mikołajczyk/

*Mps, oryginał, 25,3x20,2 cm, ss. 2.*

*Źródło: Muzeum Niepodległości, Archiwum Zygmunta Berezowskiego, zespół 108, (Korespondencja i depeche Zygmunta Berezowskiego), sygn. 1, k. 70-71.*

Nr 3

Zygmunt Berezowski do Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu polskiego w Londynie

Londyn, dn. 9 maja 1944 r.

Do  
Pana Stanisława Mikołajczyka  
Prezesa Rady Ministrów  
w Londynie

Nie sędzę Panie Premierze, aby treść naszej rozmowy z dnia 3 maja różniła się czymkolwiek od treści notatki wręczonej Panu po jej zakończeniu. Zarówno rozmowa jak i notatka stwierdzały nieobecność Stronnictwa Narodowego w Rządzie oraz określały warunki naszego udziału w Rządzie oparte na zasadzie zupełnej równości z innymi stronnictwami. Jeżeli zaś chodzi o ton sędzę, że z natury rzeczy ton rozmowy zwykle odbiega od tonu suchej notatki zawierającej punktacje tej rozmowy. Przez wręczenie notatki nie zamierzałem zacieśniać naszego porozumienia się do drogi jedynie formalnej rozumiałem bowiem, że formalne postawienie sprawy nastąpi jeszcze – zresztą za zgodą wyrażoną przez Pana na posiedzeniu Rady Ministrów z Moim udziałem.

W związku z pytaniami wyrażonymi w Pańskim piśmie wyjaśniam:

Ad 1. Stwierdzenie, że umowa z dnia 15 sierpnia 1943 traci moc, o ile nie zostanie powołany rząd koalicyjny oznacza, iż utworzenie takiego rządu jest jednym z jej najistotniejszych punktów, bez spełnienia którego całość jej przedstawia się zasadniczo w innym świetle. Rzecz jasna, że Stronnictwo Narodowe w Kraju musiałoby wyciągnąć z tego konsekwencje i wobec nowej sytuacji zająć właściwe stanowisko.

Ad 2. Jak już wyjaśniłem w punkcie 4 mojej notatki pp. Seyda i Komarnicki weszli do rządu jedynie we własnym imieniu i nie stanowią reprezentacji Stronnictwa Narodowego w rządzie.

Ad 3. Warunki zawarte w punkcie 5 mojej notatki są niezależne od pytania zawartego w punkcie 2 Pańskiego pisma.

Ad. 4. Tak.

Ad. 5. Pytanie jest dla mnie niejasne i jak się domyślam dotyczy wewnętrznych spraw Stronnictwa, które w niczym nie mogą wpływać na stosunek jego do rządu.

Ad. 6. Chodziło mi w związku z deklaracją Rady Jedności Narodowej z marca 1944 r. przede wszystkim o wyraźne sprecyzowanie stanowiska rządu w zakresie celów wojennych Polski, akcji obrony integralności ziem Rzeczypospolitej, realizacji dalszego programu terytorialnego państwa oraz ulepszenia aparatu państwowego w szczególności na odcinku łączności z Krajem.

Co do deklaracji krajowych i narodowych obowiązuje mnie przede wszystkim deklaracja Rady Jedności Narodowej z marca 1944 jako ostatni wyraz stanowiska Kraju z którym stanowisko rządu winno być w zasadach ogólnych uzgodnione.

Tyle w odpowiedzi na zawarte w Pańskim piśmie pytania.

Ze swej strony proszę uprzejmie o odpowiedź, czy Pan Premier skłonny jest, wzięwszy pod uwagę zgłoszone przeze mnie propozycje, podjąć przekształcenie Rządu obecnego na rząd koalicyjny.

Krytyczna dla Polski chwila o której Pan wspomina, wymaga według mnie powołania rządu opartego na szerszej podstawie, który by w ścisłej łączności z Krajem poprowadził dzieło odbudowy Państwa i wywalczenia naszemu narodowi należnego stanowiska.

Z poważaniem

*Mps, kopia, 27,5x20,1 cm, ss. 2.*

*Źródło: Muzeum Niepodległości, Archiwum Zygmunta Berezowskiego, zespół 108, (Korespondencja i depesze Zygmunta Berezowskiego), sygn. 1, k. 64.*



Nr 4

Zygmunt Berezowski do Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu polskiego w Londynie

30, Inverness Terrace  
London, W. 2.  
26 lipca 1944 r.

Do  
Pana Stanisława Mikołajczyka  
Premiera Rządu Rzeczypospolitej  
w Londynie

Panie Premierze,

Po porozumieniu się ze Stronnictwem Narodowym spieszę udzielić Panu odpowiedzi na Jego propozycję, uczynioną na posiedzeniu Przedstawicieli stronnictw dnia 24 lipca 1944 r.

Stronnictwo Narodowe nie może uznać za słuszne stanowiska Pańskiego zmierzającego do ograniczenia rekonstrukcji obecnego gabinetu jedynie do wprowadzenia doń dwu nowych członków. Uważa ono, że w chwili dla przyszłości Narodu i Państwa tak wyjątkowej i po dotychczasowych wynikach polityki gabinetu potrzebny jest rząd jedności narodowej, jako rzeczywisty i pełny wyraz koalicji czterech głównych stronnictw oraz osiągniętego od dawna zjednoczenia narodowego w kraju.

Przystępując do takiej koalicji Stronnictwo Narodowe musiałoby mieć zupełną możliwość udziału w rządzie przez osoby wybrane i wskazane przez siebie, umożliwiające mu należyty wpływ na postawę rządu oraz wzięcie odpowiedzialności za jego politykę.

Ponieważ jak wynika z Pańskiego oświadczenia nie podziela Pan tego stanowiska i pragnie zachować gabinet w dotychczasowym składzie jedynie z ewentualną zmianą na stanowisku Ministra Obrony Narodowej i moim udziałem w charakterze Ministra Stanu, Stronnictwo Narodowe uważa, że dotychczasowe rozmowy zakończyły się wynikiem negatywnym.

Podtrzymując w całości moje stanowisko wyrażone w notatce wręczonej Panu dnia 3 maja r.b., polegające na żądaniu zmian w polityce rządu, wejścia stronnictwa Narodowego do gabinetu i Rady Narodowej na

równych z innymi stronnictwami warunkach, czego pragnie i domaga się krajowe czwór porozumienie, stwierdzam z żalem, że mimo wyjątkowej sytuacji w jakiej znalazła się Polska, mimo naszej gotowości wzięcia udziału w rządzie i wzmocnienia przez to jego pozycji oraz mimo trwających już trzy miesiące rozmów, do stworzenia Rządu Koalicyjnego nie doszło

/Zygmunt Berezowski/

*Mps, oryginał, 26,0x20,2 cm, ss. 2.*

*Źródło: Muzeum Niepodległości, Archiwum Zygmunta Berezowskiego, zespół 108, (Korespondencja i depesze Zygmunta Berezowskiego), sygn. 1, k. 66.*

Nr 5

Zygmunt Berezowski do Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu polskiego w Londynie

Londyn, 19 września 1944 r.

Do  
Pana Stanisława Mikołajczyka  
Prezesa Rady Ministrów

Przesyłam Panu zgodnie z życzeniem Konferencji stronnictw wyrażonym na posiedzeniu dn. 17 bm., krótkie streszczenie naszego poglądu na memorandum rządu.

Memorandum wysłane do Moskwy oraz zakomunikowane rządowi Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych AP jest aktem, który w razie przyjęcia przez rząd sowiecki stałby się umową, przeistaczając się w instrument dyplomatyczny. Nasza ocena tego aktu była i jest negatywna. Gdyby treścią jego było zwrócenie się do Sowietów z propozycją zawarcia szeregu umów regulujących wzajemne stosunki i ustalających sposoby zgodnego działania przeciwko wspólnemu wrogowi spełnił by on swoje zadanie. Memorandum atoli nie ogranicza się do zagadnień polityki zewnętrznej i związanej z nią kwestii współpracy wojskowej. Zawiera ono jednocześnie szereg zobowiązań, w jaki sposób rząd ureguluje najważniejsze zagadnienia konstytucyjne, administracyjne i polityczne oraz jakie i kiedy przeprowadzi reformy społeczno – gospodarcze. Gdyby Rosja przyjęła to memorandum, oznaczałoby, że nabyła prawa do kontrolowania naszego życia wewnętrznego i pilnowania czy zobowiązania te są wypełniane. Łatwo wyobrazić sobie jakie w praktyce miałyby to następstwa i jakby w tym stanie rzeczy wyglądała nasza niezawisłość państwowa. Z tego wynika, że memorandum było posunięciem niebezpiecznym, niezgodnym z zasadą suwerenności państwowej, a zważywszy jego ustęp dotyczący granicy wschodniej, podważającym również nasze prawa zwierzchnicze do całości obszaru Rzeczypospolitej.

Rada Jedności Narodowej memorandum przyjęła, lecz zaopatrzyła je tylko w szereg zasadniczych poprawek – z których nie wszystkie zresztą zostały dołączone do aktu moskiewskiego – ale i uwagi wstępne, z których

wynika, że działała pod przymusem bez dostatecznych informacji i wyjaśnień. Osiągnęła ona jednomyślność jedynie dlatego, że uważała „że zachowanie solidarności stronnictw polskich w Rządzie i Radzie w tym krytycznym momencie jest sprawą stojącą przed wszystkimi innymi”. Dodać należy, że Rząd krajowy, który jest częścią składową Rządu Rzeczypospolitej memorandum nie przyjął.

Jako ogólne wytyczne polityki państwowej memorandum zawiera szereg postulatów, które nie budzą w nas żadnych zastrzeżeń. Jesteśmy zwolennikami „wspólnego prowadzenia wojny przeciwko Niemcom”, jak i „ułożenia podstaw trwałej przyjaźni polsko – sowieckiej... w oparciu o alians mający na celu ścisłą współpracę polityczną i gospodarczą przy uznawaniu zasady suwerenności obu państw i wzajemnym nieinterweniowaniu w stosunki wewnętrzne”. Jesteśmy również zwolennikami usunięcia wpływów niemieckich w Europie środkowej i przeszkodzenia powtórnej agresji niemieckiej, podobnie jak i utrzymanie aliansów z naszymi obecnymi sprzymierzeńcami. Zgadza się na udział Polski w okupacji Niemiec i w pracach nad zabezpieczeniem pokoju.

W razie wejścia naszego do rządu gotowi jesteśmy w toku jego prac przedyskutować na zasadzie faktów i dokumentów całokształt zagadnienia stosunków polsko – sowieckich i w miarę rozwijania się sytuacji międzynarodowej zajmować stanowisko szczegółowe w tych sprawach.

Licząc się z wymaganiami rzeczywistości i realizmu politycznego, będzie ono zawsze oparte na zasadzie obrony niezależności państwa polskiego i zwierzchniczych praw do jego obszaru oraz dążeniu do ułożenia dobrych stosunków z Rosją i zachowaniu przyjaźni z naszymi Sprzymierzeńcami Zachodnimi.

/-/ Zygmunt Berezowski

*Mps, oryginał, 25,2x20,1 cm, ss. 2.*

*Źródło: Muzeum Niepodległości, Archiwum Zygmunta Berezowskiego, zespół 108, (Korespondencja i depesze Zygmunta Berezowskiego), sygn. 1, k. 67-68.*

Nr 6

Zygmunt Berezowski i Władysław Folkierski do Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu polskiego w Londynie

Londyn, 9 października 1944 r.

Do  
Pana Stanisława Mikołajczyka  
Prezesa Rady Ministrów

Dnia 23 września br na konferencji czterech stronnictw w Londynie, po uprzednich tygodniowych naradach, mieliśmy przystąpić do szczegółowego omówienia rozdziału tek i personalnej obsady zrekonstruowanego rządu. Na wniosek przedstawicieli PPS Pan Premier miał od poniedziałku dnia 25 września przystąpić do rozmów z poszczególnymi stronnictwami na ten temat i przygotować w ten sposób następne plenarne posiedzenie przedstawicieli stronnictw celem zakończenia przesilenia.

Ponieważ do dnia dzisiejszego tj. 9 października po szesnastu dniach, nie otrzymaliśmy od Pana żadnej wiadomości dotyczącej powyższej sprawy, musimy uznać to milczenie za poniechanie wykonania uchwały konferencji stronnictw z dnia 23 września i zaprzestania wysiłków celem stworzenia Rządu Jedności Narodowej.

Wobec jednomyślnej uchwały Rządu Jedności Narodowej w Warszawie wyrażonej w depeszy do Pana z dn. 11. IX., „ponawiającej swój postulat, by Kwadrat<sup>10</sup> oficjalnie był reprezentowany w Rządzie”, jak też i wobec depesz SN w kraju, uważających „ustąpienie pp. Seydy, Komarnickiego i Celichowskiego<sup>11</sup> za konieczne”, musimy stwierdzić, że do dnia dzisiejszego wola kraju wykonaną nie została.

10 Kryptonim konspiracyjnego SN.

11 Stanisław Celichowski (1885-1947), doktor praw, adwokat, polityk, działacz endecki, oboźny Obozu Wielkiej Polski w województwie poznańskim (1926-1932), długoletni członek Zarządu Okręgowego SN w Poznaniu (kierownik wydziału samorządowego), w latach 1936-1939 członek Komitetu Głównego SN, związany z tzw. grupą starych. Od marca 1939 r. prezydent Poznania. We wrześniu 1939 r. opuścił Poznań i wyjechał do Lwowa, wkrótce został aresztowany przez NKWD. Wywieziony do łagru w okolicach Workuty, odzyskał wolność po podpisaniu układu Sikorski-Majski. W połowie 1942 r. dotarł do Londynu. Powołany przez prezydenta RP do II Rady Narodowej. Oponent T. Bieleckiego, w lipcu 1942 r. został usunięty z SN. Od sierpnia 1943 roku

Za Stronnictwo Narodowe

/Z. Berezowski/     /Prof. Wł. Folkierski/<sup>12</sup>

*Mps, oryginał, 26,0x20,2 cm, ss. 2.*

*Źródło: Muzeum Niepodległości, Archiwum Zygmunta Berezowskiego, zespół 108, (Korespondencja i depesze Zygmunta Berezowskiego), sygn. 1, k. 69.*

---

do września 1944 podsekretarz stanu do spraw ziem odzyskanych w Ministerstwie Odbudowy Administracji Rządu RP na Wychodźstwie. Był wykładowcą prawa cywilnego na polskim Wydziale Prawa Uniwersytetu w Oksfordzie. Zmarł w Londynie. Zob.: *Lwowskie pod okupacją sowiecką (1939-1941)*, wstęp i redakcja Tomasz Bereza, Warszawa 2006, s. 193.

- 12 Władysław Folkierski (1890-1961), działacz narodowy, profesor romanistyki na Uniwersytecie w Krakowie i Bristolu, działacz SN, prezes Rady Naczelnej SN, po wojnie członek Komitetu Politycznego SN na emigracji. W latach 1944-1949 minister prac kongresowych oraz wyznań religijnych, oświaty i kultury. Zob.: T. Radzik, *Folkierski Władysław*, [w:] *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 2, pod red. K. Dopierały, Toruń 2003, s. 32-33; T. Bielecki, *Władysław Folkierski*, [w:] *„Mysł Polska” na emigracji 1941-1976. Antologia tekstów*, wybór i opracowanie W. Turek i M. Urbanowski, Kraków 2005, s. 435-442.